



*Foto Jan Bulhak*

## **Stare domostwo pod szumiącym lasem**

Stare domostwo pod szumiącym lasem  
zginęło z mojego życia i ze sennych marzeń,  
tylko porą wiosenną przypomnę je czasem,  
stare siedlisko, co wśród krwawych zdarzeń  
strzaskane było ręką. Wrogą i krwawiącą.

Krzyż szary, umajony barwinkowym zieleń  
jedynie duszę szarpie krwawym przypomnieniem;  
zrąbał go wróg i okrył ciemnym czarnoziemem,  
a wiatr go żegnał jękiem, zawodzeniem  
a działa hukiem i eksplozją śmierci.

Wysoki chojar, co rósł nad ogrodem  
rzadko już duszy śpiewa swoje smutne pieśni,  
nie wiem, co zapomnienia stało się powodem  
i to co się stało, że duch o nim nie śni,  
że zapomina powoli, powoli.

A.S. 1956

Autorka wiersza, opublikowanego w Internecie na stronie Stanisławowa:  
[http://stanislawow.net/miejscowosci/artykuly/bukaczowce\\_wiersze.htm](http://stanislawow.net/miejscowosci/artykuly/bukaczowce_wiersze.htm)  
nie ujawniła swojego nazwiska i skryła się za inicjałami